

Sygnatura akt I C 1205/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Jelenia Góra, dnia 07-12-2012 r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: Sylwia Bańka-Mrozewska

Protokolant: Anna Kieryluk

po rozpoznaniu w dniu 07-12-2012 r. w Jeleniej Górze sprawy

z powództwa T. L.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej **Towarzystwa (...) S.A. w W.** na rzecz powoda **T. L.** kwotę **12.097,49 zł** (dwanaście tysięcy dziewięćdziesiąt siedem złotych czterdzieści dziewięć groszy) z ustawowymi odsetkami od kwoty 11.747,49 zł od dnia 05.08.2011r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 350,00 od dnia 12.07.2012r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.063,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 2.400,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze kwotę 131,10 zł tytułem nieuiszczonych kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Powód T. L. działający przez zawodowego pełnomocnika domagał się zasądzenia od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 12.907,48 złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 12.557,48 złotych od dnia 05.08.2011r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 350 złotych od upływu 30 dni od doręczenia stronie przeciwnej odpisu pozwu do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 2.417 złotych.

W uzasadnieniu żądania wskazał, że pojazd m-ki M. (...) o nr rej. (...) w dniu 02 lipca 2011r. uczestniczył w kolizji drogowej, której sprawca ubezpieczony był w ramach OC w pozwanym Towarzystwie.

Powód podał, że ubezpieczyciel po dokonaniu oględzin uszkodzonego pojazdu ustalił koszt jego naprawy na kwotę 3.662,49 złotych i taką też sumę wypłacił. Kosztorys obejmował ceny części oryginalnych, pomniejszone o 70% ich wartości oraz stawki za roboczogodzinę w wysokości 50 złotych. Właściciel uszkodzonego pojazdu nie zgadzając się na takie wyliczenie szkody i nie dysponując wiedzą specjalistyczną w tym zakresie, zlecił wykonanie kosztorysu niezależnemu rzeczoznawcy, który za jego sporządzenie policzył kwotę 350 złotych netto.

Strona pozwana pomimo odwołania właściciela pojazdu od decyzji w zakresie wypłaconego odszkodowania, podtrzymała swoje stanowisko twierdząc, że koszty naprawy, stanowią uśrednione ceny przyjęte na rynku lokalnym i pozwalają na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku.

Powód podał, że nabył od właściciela pojazdu wierzytelność związaną z przedmiotową szkodą. Jego zdaniem nie sposób zgodzić się z bezpodstawnym zaniżeniem odszkodowania przez stronę pozwaną, która nie może narzucać poszkodowanym konieczności zakupu części nieoryginalnych oraz zmuszać do poszukiwania na rynku części najtańszych lub warsztatów wykonujących najtaniej usługi.

W związku z powyższym powód podał, że dochodzi pozew sumy 12.557,48 złotych, stanowiącej różnicę pomiędzy kosztami naprawy w wysokości 16.219,97 złotych netto, a kwotą wypłaconą przez ubezpieczyciela, a nadto domaga się zwrotu kosztów związanych z wykonaniem opinii przez rzeczoznawcę.

Strona pozwana Towarzystwo (...) S.A. w W. reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu w tym kosztów z tytułu zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu stanowiska podała, że zgodnie z jej ustaleniami w toku postępowania likwidacyjnego, na podstawie oględzin pojazdu, szkoda poniesiona przez poszkodowanego wyniosła 3.662,49 złotych i stanowi ona rzeczywiste koszty naprawy uszkodzonego samochodu.

Podniosła, że przedstawiona przez powoda kalkulacja zlecona przez poszkodowanego, stanowi prywatny dokument, który nie może stanowić podstawy rozstrzygnięcia w sprawie.

Dalej strona pozwana wskazała, że w przedmiotowej sprawie wysokość odszkodowania określona jest metodą kosztorysową, albowiem powód nie przedstawił faktury za naprawę pojazdu. Odszkodowanie określone taką metodą nie obejmuje natomiast maksymalnych kosztów naprawy, ale uśrednione, ekonomicznie uzasadnione, obowiązujące na lokalnym rynku ceny, umożliwiające dokonanie skutecznej naprawy pojazdu.

Pozwane Towarzystwo zakwestionowało również zakres naprawy uszkodzonego samochodu, oraz fakt, że nie dokonano potrącenia w zakresie prac lakierniczych z tytułu wcześniejszych uszkodzeń pojazdu, niezwiązanych z przedmiotową szkodą, nadto zastosowano wygórowane stawki za roboczogodzinę oraz bezzasadnie nie zastosowano optymalizacji na części zamienne pomimo wieku pojazdu.

Strona pozwana nie zgodziła się również z żądaniem zwrotu kosztów opinii prywatnej jako nie pozostających w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 02 lipca 2011r. Wskazała także, iż przedmiotowe roszczenie nie zostało objęte umową przelewu wierzytelności z dnia 15 marca 2012r.

W toku procesu strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny w sprawie:

W dniu 02 lipca 2011r. w wyniku kolizji drogowej uszkodzeniu uległ samochód marki M. (...) o nr rej. (...), stanowiący własność I. L.. Sprawca szkody R. C. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) S.A. w W..

/ **dowód:** potwierdzenie okoliczności przez uczestnika zdarzenia - akta szkody

oświadczenie z dnia 02.07.2011r. sprawcy szkody – k. 10 akt sprawy /

W dniu 04 lipca 2011r. I. L. dokonał zgłoszenia przedmiotowej szkody w Towarzystwie (...) S.A..

Po dokonaniu w dniu 14 lipca 2011r. oględzin uszkodzonego pojazdu i sporządzeniu kosztorysu naprawy o nr (...) w systemie E.'s, ubezpieczyciel wypłacił poszkodowanemu kwotę 3.662,48 złotych netto.

Pismem z dnia 02 sierpnia 2011r. Towarzystwo (...) S.A. w W. poinformował I. L. o wysokości przyznanego odszkodowania, ustalonego w oparciu o wskazaną wyżej kalkulację naprawy.

/dowód: pismo z dnia 12.12.2011r. – akta szkodowe,

kosztorys z dnia 14.07.2011r. – k. 13- 15 akt sprawy,

informacja o wysokości szkody z dnia 13.07.2011r. – k. 11 akt sprawy,

pismo z dnia 02.08.2011r. – k. 17 akt sprawy /

Określony przez rzeczoznawcę na zlecenie poszkodowanego koszt naprawy jego pojazdu wyniósł 16.219,97 złotych netto. Koszt sporządzenia tej kalkulacji to 350 złotych netto.

/ dowód: kalkulacja z dnia 74/7/201. - k. 18 – k.43 akt sprawy

faktura vat z dnia 27.07.2011r. – k. 44 akt sprawy /

Właściciel uszkodzonego pojazdu nie zgadzając się z wysokością przyznanego mu odszkodowania za pośrednictwem swojego pełnomocnika, pismem z dnia 16 sierpnia 2011r. odwołał się od decyzji ubezpieczyciela, przedstawiając prywatną ekspertyzę.

Towarzystwo (...) S.A. podtrzymało jednak swoje stanowisko co do wypłaty odszkodowania w kwocie 3.662,48 złotych netto.

/dowód: pismo z dnia 16.08.2011r. – akta szkodowe,

pismo z dnia 08.09.2011r. – akta szkodowe /

Na mocy umowy przelewu wierzytelności z dnia 15 marca 2012r. I. L. przeniósł na T. L. przysługującą mu wobec Towarzystwo (...) S.A. z tytułu ubezpieczenia OC wierzytelność w związku z likwidacją szkody z dnia 02 lipca 2011r. w pojeździe m-ki M. (...) o nr rej. (...).

/dowód: umowa przelewu wierzytelności z dnia 15.03.2012r. – k. 9 akt sprawy /

Właściciel uszkodzonego w dniu 02 lipca 2011r. pojazdu m-ki M. (...) o nr rej. (...) I. L. jest płatnikiem podatku Vat.

/okoliczność bezsporna /

Koszt naprawy pojazdu m- ki M. (...) o nr rej. (...) uszkodzonego w dniu 02 lipca 2011r. wynosił 15.409,98 złotych netto złotych.

/dowód: pisemna i ustna opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej inż.

J. W. – k.93 - k. 99, k.109 – 130v akt sprawy/

Sąd zważył, co następuje:

Stosownie do treści przepisu art. 822 k.c. w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na rzecz, której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 kc w zw. z art. 824¹ k.c.).

Wysokość odszkodowania winna być ustalona według reguł określonych w art. 363 k.c., którego treść § 1 stanowi, że naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie

poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Paragraf 2 tego przepisu stanowi, że jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie (art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych).

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawała odpowiedzialność strony pozwanej za szkodę powstałą w pojeździe marki M. (...) o nr rej. (...), należącym do I. L.. Ubezpieczyciel uznał bowiem roszczenie wypłacając poszkodowanemu kwotę 3.662,49 złotych netto tytułem naprawy jego pojazdu. Kwestą sporną pomiędzy stronami była natomiast wysokość poniesionej szkody.

Zasadą jest, że naprawienie szkody polega na przywróceniu stanu poprzedniego, chyba że poszkodowany wybrał świadczenie polegające na zapłacie odpowiedniej sumy pieniężnej albo że za świadczeniem w pieniądzu przemawiają szczególne okoliczności. Z tej zasady, wyrażonej w art. 363 § 1 k.c., a ponadto z podstawowej normy art. 361 § 2 k.c. wynika również, że w wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej. Do wydatków tych należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, których użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy. Przywrócenie bowiem rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów i materiałów, to poniesione na to wydatki wchodziły w skład kosztu naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego, a w konsekwencji wydatki te w ostatecznym wyniku obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę (vide: wyrok SN z 20.10.1972r., II CR 425/72, OSNC 1973/6/11). W niniejszej sprawie jak słusznie podnosił powód nie doszło do spełnienia przez stronę pozwaną świadczenia w należytym stosunku do wyrządzonej szkody wysokości. Kwota wypłaconego odszkodowania powinna bowiem zapewnić możliwość przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed wypadku, stąd wysokość świadczeń należy obliczać na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych kosztów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów materiału i robocizny według cen ich ustalenia .

Sąd w toku procesu na wniosek powoda dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu wycen wartości pojazdów samochodowych oraz jakości i kosztów napraw powypadkowych.

Biegły wycenił wartość kosztów naprawy pojazdu ostatecznie na kwotę 15.409,98 złotych netto.

W ocenie Sądu orzekającego przedstawiona przez biegłego opinia jako wydana w oparciu o całokształt materiału dowodowego była rzetelna, logiczna, jasna i pozwoliła na dokonanie istotnych ustaleń faktycznych w sprawie.

Biegły odpowiadając na zarzuty strony pozwanej wskazał, że wbrew jej twierdzeniom do wymiany zakwalifikował identycznie jak ubezpieczyciel, ramę drzwi przednich prawych, stosując taki sam nr katalogowy. W systemie E., w którym ubezpieczyciel sporządzał opinie nie ma możliwości częściowej wymiany drzwi. Natomiast system A., którym posługiwał się biegły przewiduje taką wymianę, jednak nie skutkuje to zmianą ceny ramy drzwi przednich prawych, gdyż trzeba zakupić cały element, a wykorzystać część do wymiany. Dalej biegły wyjaśnił, że cenę ramy drzwi w kwocie 1.324,32 złotych przyjął na datę szkody, a nie według cen aktualnych.

Odnosząc się natomiast do zarzutu strony pozwanej dotyczącego zawyżenia stawek za roboczogodziny podał, że ustalił średnie stawki stosowane przez warsztaty naprawcze na lokalnym rynku, a nie w oparciu o zawarte przez nie umowy z towarzystwami ubezpieczeniowymi. Wyjaśnił również, dlaczego nie uwzględnił w opinii stawki 85 złotych, wskazując,

że są to stawki nieaktualne, a wyliczenie stawek w oparciu o listy warsztatów współpracujących z towarzystwami, nie odpowiadałoby rzeczywistemu stanowi rzeczy.

Omawiana opinia biegłego sądowego J. W. była dla Sądu nie tylko wolna od wszelkich dowolności oraz logicznie i wszechstronnie umotywowana, ale i oparta na bogatym doświadczeniu zawodowym. W ocenie Sądu brak było zatem podstaw, by nie uznać jej za dowód w pełni wiarygodny i miarodajny do czynienia ustaleń w sprawie. Biegły rzeczowo odniósł się również do ekspertyz sporządzonych przez obie strony postępowania, a także do zarzutów skierowanych do jego opinii. Koszty naprawy przedmiotowego pojazdu ustalił w oparciu o zakres szkody określony przez ubezpieczyciela.

Zdaniem Sądu wszelkie zarzuty strony pozwanej sprowadzały się w istocie do niczym nieuzasadnionego polemizowania ze stanowiskiem biegłego, popartym tak szeroką wiedzą przedmiotową, jak i – na co już zwrócono uwagę – wieloletnim doświadczeniem. Powyższe przesądziło zarazem o niezasadności wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego. Specyfika dowodu z opinii biegłego polega m.in. na tym, że jeżeli taki dowód został przez Sąd dopuszczony, to stosownie do treści art. 286 k.p.c., opinii dodatkowego biegłego można żądać jedynie „w razie potrzeby”. Potrzeba taka nie może być wynikiem niezadowolenia strony z niekorzystnego dla niej wydzwiku konkluzji. Opinia wyznaczonego biegłego była na tyle kategoryczna i przekonywująca, że wystarczająco wyjaśniła zagadnienia wymagające znajomości specjalnych. Sąd nie jest zobowiązany dopuścić dowodu z opinii kolejnego biegłego, gdy powołany przez stronę dla uzasadnienia wniosku zarzut niekompetencji biegłego wywodzony jest z faktu, że stanowisko biegłego jest inne niż opinie przedstawione przez stronę, a zarzuty nie znajdują potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym.

Podsumowując powyższe Sąd podzielił stanowisko biegłego co do ustalonych przez niego rzeczywistych kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, przyjmując je na kwotę 15.409,98 złotych netto.

Podkreślenia wymagał również fakt, iż poszkodowanemu przysługiwał wybór odpowiedniego warsztatu naprawczego, któremu powierziliby dokonanie naprawy uszkodzonego auta. W praktyce będą to najczęściej autoryzowane warsztaty naprawcze związane z określoną marką samochodu. Poszkodowani nabywając autoryzowane części samochodowe potrzebne do naprawy uszkodzonego pojazdu nie mają obowiązku poszukiwać sprzedawcy oferującego je najtaniej (vide: wyrok SN z 13.06.2003r., III CZP 32/2003, OSNC 2004/4/51).

W przedmiotowej sprawie kwota wypłaconego przez ubezpieczyciela odszkodowania nie obejmowała 23 % podatku od towarów i usług. Zgodnie bowiem ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 20.02.2002r. odszkodowanie za szkodę poniesioną w wyniku uszkodzenia pojazdu mechanicznego, należącego do poszkodowanego nie będącego podatnikiem podatku Vat, ustalone według cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy pojazdu, obejmuje mieszczący się w tych cenach podatek Vat (vide: wyrok S.N. z dn. 20.02.2002r., V CK N 908/00, Lex nr 54365). W niniejszej sprawie poszkodowany był podatnikiem podatku vat, co też uzasadniało wypłaty odszkodowania w kwocie netto.

W świetle powyższych rozważań Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 12.097,49 złotych, obejmującą różnicę pomiędzy wysokością należnego a przyznanego przez stronę pozwaną odszkodowania (15.409,98 zł – 3.662,49 zł) oraz koszty wykonania prywatnej kalkulacji – 350 złotych netto. Poszkodowany z uwagi na wadliwie wykonany przez stronę pozwaną kosztorys zmuszony był ponieść dodatkowe koszty w postaci zleconej ekspertyzy, co spowodowało uszczerbek w jego majątku. Stanowisko powyższe wynikało również z orzecznictwa, albowiem w uchwale z dnia 18.05.2004r. Sąd Najwyższy stwierdził, że odszkodowanie, przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, może – stosownie do okoliczności sprawy – obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego (vide: III CZP 24/04 Biul.SN 2004/5/6).

Wbrew twierdzeniom strony pozwanej należność ta również była objęta umową przelewu wierzytelności z dnia 15 marca 2012r., albowiem cedet przeniósł na cesjonariusza – powoda wierzytelności przysługujące mu wobec strony

pozwanej z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 02 lipca 2011r., dotycząca pojazdu m-ki M. (...) o nr rej. (...).

Skuteczne jest zbycie wierzytelności nieoznaczonej dokładnie w umowie przelewu, jeżeli można ją określić na podstawie treści stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika (vide: wyrok S.N. z dn. 05.11.1999r., III CKN 423/98, OSNC 2000, nr 5, poz. 92).

Orzekając o odsetkach Sąd miał na uwadze treść przepisu art. 481 § 1 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Stosownie zaś z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

Poszkodowany zgłosił pozwanemu ubezpieczycielowi szkodę w dniu 04 lipca 2011r., a zatem zgodnie z powołanymi wcześniej przepisami żądanie w zakresie zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty niewypłaconego odszkodowania w wysokości 11.747,49 złotych od dnia 05 sierpnia 2011r. do dnia zapłaty było uzasadnione. Mając na względzie przywołane już wyżej przepisy, Sąd zasądził również odsetki ustawowe od kwoty 350 złotych od dnia 12 lipca 2011r., tj. po upływie 30 dni od daty 11 czerwca 2012r. – tj. doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu z odpisem załączników.

Dalej idące powództwo podlegało oddaleniu jako nie uzasadnione.

O kosztach Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 100 k.p.c., zgodnie z którym Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Poniesione przez powoda koszty procesu obejmowały: opłatę od pozwu w wysokości 646 złotych, opłatę skarbową od pełnomocnictwa 17 złotych, zaliczkę na wynagrodzenie biegłego 1.000 złotych oraz zastępstwo procesowe w kwocie 2.400 złotych.

Wysokość zasądzonych kosztów zastępstwa procesowego znajdowała uzasadnienie w treści § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (DZ.U. Nr 183, poz. 1349 z późn. zm.).

Z uwagi na fakt, że powód uległ w procesie w niewielkim tylko zakresie (wygrał w 94%) Sąd zasądził od strony pozwanej zwrot wszystkich poniesionych przez powoda kosztów procesu – tj. wskazaną wyżej kwotę 4063 złotych oraz nakazał stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze kwotę 131,10 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów procesu, a dotyczących wynagrodzenia biegłego (980,40zł+150,70-1.000).